

# DORRANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6985.

Lwów, niedziela, 24 lutego 1924.

Rok XV.

## „Cukrowy“ Kozłowski wraca do więzienia. Maturzysta okradł 40 lekarzy.

MUZYKALNA NARCIARKA.



Bogata Amerykanka, miss Helena Yeffery jest zawzięta zwolenniczką sportu narciarskiego, a przytem zamiłowana wirtuozka. Stara się łączyć sport z muzyką, jak to widzimy na ilustracji, przedstawiającej pannę Yeffery na nartach, grającą na swym Stradivariusie, wartości 25 tys. dolarów.

### P. DAROWSKI WYJECHAŁ DO MOSKWY.

Warszawa, 22. lutego.

(M) Dzisiaj opuścił Warszawę nowo mianowany poseł polski w Moskwie p. Ludwik Darowski. Przed wyjazdem p. Darowski odbył dłuższą konferencję z Min. Zamoy-skim, a następnie był przyjęty na audiencji u Prezydenta Rzplitej. Prezydent nadał Min. Darowskiemu komandorię „Polonia Restituta“ z gwiazdą.

### ULGI DLA PODATKÓW WOJENNYCH.

(Telefonom od naszego koresp.)

Warszawa, 22. lutego.

(M) Rada Ministrów upoważniła Ministra Skarbu do udzielania nig tym płatnikom podatku majątkowego, których majątki zostały zniszczone w czasie wojny.

## Wobec klęski bezrobocia.

BRAK PRACY DOTKNĄŁ WSZYSTKIE ZAWODY. — ROBOTNICZY FACHOWI DZIĘKI SPREŻYSTYM ORGANIZACJOM PRZETRZYMAJĄ CZAS KRYTYCZNY. NATOMIAST INTELIGENCJA PRACUJĄCA SKAZANA JEST W RAZIE BEZROBOCIA NA ZAGŁADE. — NIE LEKCEWAŻYĆ FERMENTU, KTÓRY W OBLICZU ROZPACZY PRZERADZA SIĘ W JAWNY BUNT. — NIECH W ŚLAD ZA DOBRĄ WOLĄ RZĄDU PÓJDZIE SZYBKI I SKUTECZNY CZYN.

Lwów, 23. lutego.

Szerzy się bezrobocie. Nie w tym na szczęście stopniu, co w innych państwach; niemniej jednak zwrócić powinno wzruszenie na siebie uwagę, jak każde niebezpieczne dla spokoju i ładu zjawisko społeczne.

Zło najgruntowniej usuwa się przez sięgnięcie do przyczyn, przez ich wyrugowanie. W danym jednakże wypadku przyczyną jest ogólne położenie finansowe i ekonomiczne, droga zatem przez sanację przyczyny do sanacji skutku byłaby za mozolna, przedewszystkiem zaś za daleka. Należy przestać na leczeniu symptomatycznym, próbując zaradzić objawom bez względu na tło niedomogi.

Bezrobocie dotknęło obecnie wszystkie niemal zawody. Przedsiębiorstwa przemysłowe zmuszone były ograniczyć zakres działania, pozbyły się więc znacznej części robotników. Drożyzna materiału i robocizny znalazła wyraz w wysokich cenach, te zaś musiały odstraszać podzielać na popyt. Dość spojrzeć na zastój w przemyśle drukarskim. Wynagrodzenie pracowników urosło wprawdzie o 50 proc. ponad parytet przedwojenny, coż jednak z tego, gdy wobec braku zamówień zakłady drukarskie zredukowały do minimum liczbę pracowników. Oficyna, która przed wojną zatrudniała ich np. 30, dziś poprzestaje na pięciu czy sześciu. Podobnie zaś dzieje się niemal we wszystkich działach przemysłu.

Na szczęście robotnicy mają silne, spreżyste organizacje i można zarządzać, że one znajdą sposób do przeprowadzenia mas bezrobotnych przez Scyllę i Charybdę przeświowej ciężkiej sytuacji.

Gorzej stoja sprawy z bezrobotną inteligencją, ofiarą również redukcji. Tu jednostka zdana jest wyłącznie na własne siły, niema bowiem organizacji, która stanęłaby w jej obronie, pośpieszyła jej z pomocą. Za redukcją w urzędach państwowych poszła redukcja również w instytucjach prywatnych — i oto w najcięższym momencie, w dobie istniejącej furji drożyznianej, setki i tysiące inteligentnych jednostek, a z niemi także ich rodziny znalazły się nagle na bruku bez środków do życia.

Zo stanowiska społecznego nie podobna przyklasnąć owym oszczędnościowym zapędom instytucji prywatnych, dość zasobnych, by bez redukcji prosperować pomysłnie. A jest ich u nas podostatkiem. Skoro porosły w pierze ofiarną służbą swych pracowników, to powinny były ich zatrzymać, choć stali się obecnie mniej odpowiedzialnymi zwłaszcza, że idzie tu o okres, wedle przypuszczeń, niezbyt długi, po przebyciu zaś przesileniu agendy — z natury rzeczy — zuów się rozrosną i trzeba będzie zredukowane posady restytuować. Jeżeli więc owe instytucje poniosłyby ofiarę wstrzymując się od redukcji, to później miałyby stąd zysk ostatecznie, wydostawszy się bowiem z mierzyny, nie potrzebowałyby kleić nowego aparatu, doskonale wyskokony posiadając w ręku.

Wkażdy razie rząd powinien zainteresować się sprawą bezrobotnej inteligencji w równej mierze, jak bezrobociem robotników. Jakie to mają być środki, by wydalonym bez swej winy zastępowi pracowników inteligentnych zadepnąć jakiś taki punkt oparcia, to już jest rzeczą pomysłowości kier rządowych. Ale coś w tym kierunku

ku należy uczynić i to coś istotnego, nie próbując wykreślić się siemem z pomocą znanego „liquid ut fecisse videatur“. Należy bowiem pamiętać (jaki niebezpieczny materiał przedstawia inteligencja doprowadzona do rozpacz i chłodem i głodem.

Z niej to wychodzą apostołowie najżarliwsi szermierze hasel przewrotowych; z niej, ci co to wyekalkują w danej chwili na czole tłumów i prowadzą je w odme walki z porządkiem i spokojem, z rzędem i społeczeństwem.

Fermentów mamy już u siebie podostatkiem: importowanych i własnych. Byłoby dotewaniem oliwy do ognia, gdyby bezrobocie pozostawiono własnemu losowi. Nie wolno obowiązkami narazając Państwa na wstrząśnienia, którym przy dobrej woli zapobiedz można.

Tej dobrej woli nikt rządowi dzisiejszemu odmówić nie może. Jest więc nadzieja, że klęska bezrobocia nie będzie ozniła dających postępów, nie rozwinie się zbyt jaskrawo; iż rząd znajdzie na nią skutecznego remedia, społeczeństwo zaś niewątpliwie poprze jego wysiłki także w tym kierunku.

### O POBICIE ŻYDÓW PRZEZ POLICJĘ.

Warszawa, 22. lutego.

(M) Wnioski nagłe Koła żydowskiego w sprawie pobicia żydów przez policję państwową były dzisiaj rozpatrywane przez Sejmową Komisję administracyjną. Komisja ta uchwałała wniosek następującej treści: Sejm przyjmując do wiadomości oświadczenie rządu, że w sprawie powyższej wnioskami głównymi postów Koła żydowskiego toczy się równolegle siedzwo sądowe i dochodzenie dyscyplinarne oraz wzywa rząd, by przyspieszył zakończenie tej sprawy.

### SOWIECKIE RUBLE SREBRNE.

Moskwa. (Tel. GP.) Na posiedzeniu Rady komisarzy ludowych pod przewodnictwem Rykowa uchwalono dekret w sprawie bicia monet srebrnych i miedzianych. Ilość monet metalowych, które w najbliższych tygodniach mają być przelane w obieg, dościerają ma do stycznia 1925 r. wysokości 100 milionów rubli. Waga i wartość kruszcza ma być ta sama co przed wojną.





**LIGA NARODÓW — 10. MARCA.**

Genewa. (Tel. G. P.) Otwarcie 28-mej sesji Rady Ligi Narodów nastąpi prawdopodobnie dnia 10. marca. Na porządku dziennym znajdują się m. in. sprawy: statutu Klajpedy i sprawa Jaworzyny, sprawa odbudowy finansowej Węgier i Austrii, redukcja zbrojeni.

**VOTUM ZAUFANIA DLA MINISTRA OŚWIATY.**

Warszawa, 22. lutego. (M.) Po przeprowadzeniu dyskusji na ekspozycję p. Miklaszewskiego, komisja oświatowa uchwaliła przyjąć do wiadomości to ekspozycję p. Ministra. W ten sposób p. Miklaszewski otrzymał votum zaufania na komisji sejmowej.

**NIUCZCIWA PROPAGANDA WYCHODŹTWA DO TURCJI.**

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 22. lutego.

(M) Korespondenta naszego informują, że do delegacji polskiej w Turcji coraz częściej zgłaszają się o zapomogi obywatele polscy, którzy przyjeżdżają do Turcji w poszukiwaniu pracy. Ci petenci proszą, albo o ułatwienie im powrotu do Polski na koszt Skarbu, albo też wyjazdu w świat. Stwierdzono, że obecny wzmożony ruch emigracyjny z Polski do Turcji jest wynikiem propagandy, prowadzonej przez podejrzane czynniki. Ta propaganda przedstawia w najlepszym świetle warunki zarobkowe i życiowe w Turcji. Należy ostrzedz, że na rynku zarobkowym w Turcji sytuacja jest obecnie bardzo ciężka.

**GORACY UCZYNEK — NATYCHMIASTOWY WYROK.**

Berlin. (Tel. G. P.) Rząd berliński zaprowadził na wzór rządu angielskiego uproszczone postępowanie karne w wypadkach, gdy przestępca będzie schwytyany na gorącym uczynku i gdy przynajmniej do winy. Przedstawiony będzie zaraz przed sędzią, który natychmiast wyda wyrok. W ten sposób sądy będą mogły załatwić wszystkie zaległe sprawy.

**„ZŁOTOWA” POŻYCZKA ROSYJSKA.**

Moskwa. (Tel. G. P.) Prezydium centralnego komitetu wykonawczego uchwaliło wypuszczenie 8-mio procentowej pożyczki złotej na sumę ogółem 100 milj. rubli w 10 serjach po 10 milj. każda. Cena emisyjna 96 za 100. Pożyczka będzie wykupywana, począwszy od stycznia 1926 r. w ciągu 4 lat przez ciąglenia roczne po 25 milj. rocznie.

**PSUJA SIĘ PAROWOZY, BO SA SILNE MROZY.**

Warszawa. (Tel. G. P.) Jak donoszą, we wszystkich dyrekcjach kolejowych na obszarze całego Państwa panują silne mrozy, a z tego powodu psują się parowozy. W dyrekcji krakowskiej (w Szczakowej) mroz dochodził 24 stopni. W dyrekcji stanisławskiej podjęto ruch ogólny na linii Dolina — Wyrzoda. Ruch wstrzymano nadal na liniach Kopyczyńce — Husiatyn, Polanice — Tłumacz, Kołomyja — Słoboda rangurska i Kołomyja — Jasionów dolny.

**„WIELKA REWOLUCJA” W EKWADORZE: ZAJĘTO DWIE WSI!**

Guayaquil. (Tel. G. P.) Dnia 20. b. m., w północnej części państwa wybuchło powstanie. Powstańcy zajęli dwie wsi, ale później wycofali się stamtąd po nadejściu wojsk rządowych.

**Z. L. N. przeciw nominacji gen. Sikorskiego.**

Warszawa. (Tel. G. P.) Związek Lud.-Nar. w ślad za rezolucjami klubów Dubanowicza i „Piasta”, powziął rezolucję w sprawie mianowania gen. Sikorskiego. Z. L. N. oświadcza, iż powoływanie przez rząd na stanowiska kierujące osób politycznie zaangażowanych musi

wpłynąć na zmianę stanowiska Z. L. N. w stosunku do rządu. Z. L. N. poleca prezydium zażądać wyjaśnień od rządu w tej sprawie i zwrócić uwagę, iż uzależnia stanowisko polityczne klubu wobec rządu od tych wyjaśnień.

**Anglja buduje nowe krazowniki.**

Londyn. (Tel. GP). Sekretarz parlamentarny urzędu marynarki oświadczył w Izbie gmin, że rząd celem zmniejszenia bezrobocia rozpocznie budowę nowych krazowników. Premier Macdonald w związku z tem wyjaśnił, że budowa nowych krazowników ma na celu zastąpienie starych okrętów wojennych. Rząd

pozostaje wierny zasadzie rozbrojenia, nie może jednak tolerować, aby flota angielska zanikała z powodu zniszczenia okrętów wskutek zużycia. Izba gmin odrzuciła wniosek sprzeciwiający się budowie krazowników. Zaznaczyć należy, że konserwatyści głosowali za rządem.

**Nowa republika sowiecka.**

**SAMODZIELNY OBSZAR NIEMCÓW NADWOŁŻAŃSKICH.**

Wiedeń. (Tel. G. P.) Wied. Biuro kor. donosi z Moskwy, że niemiecki obszar nad Wołgą uznano uchwałą Związku republik sowieckich za republikę autonomiczną. Nowa republika podzielona będzie na 14 okręgów. Ośrodkiem administracji bę-

dzie miasto Pokrowsk. Administracja oparta będzie na zasadach Związku republik sowieckich. Nowa republika będzie posiadała wszystkie komisariaty z wyjątkiem komisariatów dla spraw zagranicznych i handlowych.

**Minister spraw wewnętrznych o tajnym „uniwersytecie” ruskim.**

Warszawa, 21. lutego.

(M) W odpowiedzi na interpelację zgłoszoną w Sejmie przez pp. Prószynskiego i tow. 12 b. m. w sprawie rzekomego tolerowania przez władze tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, p. minister spraw wewn. przesłał na ręce Marszałka Sejmu wyjaśnienie, w którym zaznacza, że istnienie nielegalnych organizacji w ogólności, a więc i tajnych zakładów naukowych, jest zupełnie niedopuszczalne. Rząd stał zawsze i stoi na stanowisku niedopuszczalności istnienia tajnych uniwersytetów. Wobec wiadomości o istnieniu tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, władze przeprowa-

dziły szereg środków policyjnych, zmierzających do jego zlikwidowania. Przeprowadzono rewizje (17. i 24. grudnia r. z.) w instytucie muzycznym imienia Lysenk. Rozwiązano również zostały stowarzyszenia „Akademicka Hromada” i „Akademicka Pomoc”, pokrywające swa firmą tajny uniwersytet. Z drugiej strony, w wyjaśnieniu swem rząd zwraca uwagę, że władze administracyjne nie mogą występować przeciw normalnym i legalnym przejawom życia kulturalnego ludności rusińskiej, jak posiedzenia, odczyty i t. p., które z istnieniem tajnego uniwersytetu nie są związane i nie są podejrzane o maskowanie tej placówki.

**Na gwałt niemiecki — odpowiedzieć represją!**

**WOBEĆ WYDALANIA POLAKÓW Z NIEMIEC, ZASTOSOWAĆ TĘ SAMĄ METODĘ WOBEĆ NIEMCÓW W POLSCE.**

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 22. lutego.

(m) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do nagłośnienia wniosku p. Sokolnickiej w sprawie usunięcia cudzoziemców, uciążliwych i szkodliwych dla Państwa. Wstrzymanie wskutek zabiegów Niemiec retorsji, którą rząd polski już był zastosował do Niemców, nie posiadających obywatelstwa polskiego, jako odwet za ruzi Polaków z Niemiec, wywołuje zżubne skutki. Bezkarność gwałtów niemieckich osłabia autorytet naszego Państwa tak u nas, jak i za granicą. Ludność polska w Niemczech narażona jest na dalsze prześladowania ze strony Niemców, rozszuchwanych bez-

karnością. Na kresach zachodnich pracują tajne związki niemieckie, zasilane w ludzi i pieniądze przez Niemcy. Niemcy, nie posiadający obywatelstwa polskiego, stanowią główną sprężynę tego pogotowia szpiegostwa i zdrady. Dlatego wniosek wzywa rząd: 1) aby bezwzględnie przerwał układy z Niemcami, mające na celu uchylanie się Niemiec od następstw gwałtów, dokonywanych na obywatelach polskich, 2) aby podjął natychmiast retorsje wobec Niemców, nie posiadających obywatelstwa polskiego, 3) aby przeprowadził retorsję z wszelkimi konsekwencjami nieodwołalnymi i bez odwrotu. Nagłose przyjęto.

**Fatalną gospodarką w zakł. inwalidzkich.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22. lutego.

(M) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej stwierdzono fatalny stan gospodarki w zakładach przemysłowo-szkolnych dla inwalidów wojennych wobec czego komisja wyde-

legowała podkomisję dla wybrania odpowiednich materiałów. Na tem samym posiedzeniu podwyższono subwencję na akcję żywienia dzieci w zakładach finansowanych przez Państwo z 700 tys. złotych na 2,100 tys. zł. pol.

**roci i ojca, ko nie chciał kraść.**

Lwów, 23 lutego.

(h) Odbryzanie zgorzzone i awantura na Pasiakach Halickich wywołał wczoraj zamieszkały tam Ludwik Cybularz z żoną. Osobnik ten ze swoją małżonką usiłował nakłonić ojca 60-letniego starca, by udał się z nimi do lasu na kradzież drzewa. Na odmowę starca, oboje małżonkowie z wściekłą pasją rzucili się na niego i pobili go tak ciężko (do krwi), iż nieszczęśliwego staruszka musiało zaopatrzyć Pogotowie ratunkowe.

Oburzona do głębi hrabstwo Pasiak Halickich chciała na zwyrodniałych do końca samosądu, do czego jednak nie dopuściła przybyła patrol policyjna.

**Kamienica napełniona gazem.**

Lwów, 23. lutego.

(h) Wczoraj wieczorem kierownik magazynu kłimkarskiego przy placu Bernardyńskim 12, Władysław Siemiański, opuszczając powyższy magazyn, zapomniał zakręcić kurek gazowy, skutkiem czego uchodzący gaz zapenił swą wonią całą kamienicę. Bardzo łatwo wszyscy lokatorzy mogli uleść zatruciu, na szczęście jednak rano zauważono niebezpieczeństwo i potwierdzano wszystkie okna. Wypadku żadnego nie było.

**Socjaliści i uwieziona hrabina.**

Praga, w lutym.

(f) Socjaliści czescy wnieśli interpelację z powodu zbyt łagodnego traktowania przez władze więzienne aresztowanej za szpiegostwo hr. Ludwika Esterhazy, która pono korzysta z osobnego wygodnego pokoju i pokojówki i ma swobodę ruchów w ogrodzie wziętym. Interpelanci żądają zesilenia tych swobód, jako niezgodnych z duchem równości republikańskiej.

Przy tej sposobności trzeba zaznaczyć, że mylna jest wieść, jakoby aresztowana hrabina była artystką kinową. W tym wypadku wzięto ją za jej imienniczkę, aktorkę filmową, hr. Agnieszkę Esterhazy.

**Przeszło tysiąc dzieci zamarzło.**

Londyn, w lutym.

Korespondent „Daily Mail” donosi z Moskwy że w okresie od 10 grudnia do 25. stycznia na ulicach Moskwy znaleziono 1.035 zwłok zmarzniętych dzieci. W tym samym czasie pogotowie udzieliło pomocy 3.785 dzieciom, które ucierpiały od mrozów. Cyfry te odnoszą się do jednej tylko Moskwy, a co się dzieje w innych miastach?

**PREMIERA**

wszechświatowego arcydzieła.

Dzisiaj 23 b. m.

w Marysienke i Koperniku

**TANIEC ZŁOTA I NĘDZY**

Największy szlagier sezonu w 8 wielkich aktach.

LEE PARRY i WERNER KRAUSS odtworzą ją główne role.

Czytajcie „Szczotka”.



Wylączny skład słynnej fabryki posiada tylko

# = Bucików = F. L. POPPER Gabryel Stark

męskich i damskich Lwów, pl. Marjacki 11.

## Potrącenia emerytalne.

Lwów, 22. lutego.

W wykonaniu ustawy emerytalnej z dn. 11. grudnia r. z. Min. Skarbu zaleciło wszystkim urzędom potrącać co miesiąc opłaty w wysokości 3 proc. uposażenia miesięcznego, pobieranego przez funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych w służbie czynnej i na emeryturze. Spłacie tej nie podlegają funkcjonariusze mianowani prowizorycznie lub przyjęci na próbę jako też kontraktowi. Opłata ta ma być pobierana od stałego uposażenia wypłacanego w 1-szym każdego miesiąca, oraz od dodatków wchodzących w skład uposażenia z wyłączeniem dodatków stołecznych i kresowych. Opłacie tej nie podlegają też pensje wdowie i sieroco. Opłatę ściągają należy wstecz od 1. października r. z. Zagrożności te ściągają należy w 6 ratach miesięcznych począwszy od 1. marca r. b.

## Państwo udziela koncesji na radiotelegramy.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 22. lutego.

(m) Sejmowa Komisja Komunikacyjna przyjęła projekt ustawy o zakresie działania ministra kolei żelaznych i organizacji kolei. Następnie przystąpiono do dyskusji nad projektem ustawowym o pocztach, telegrafach i telefonach. Przyjęto, że monopol państwowy nie rozciąga się na paczki do wagi 5 klg. i druki. Przyjęto art. 8, upoważniający ministra przemysłu i handlu do udzielania koncesji na urządzenie radio-telegrafu i radio-telefonu.

ALFONS ALLAIS.

## Dzisiejsze kobiety!

przekład z francuskiego K. R.

Była sobie raz pewna niewiasta, obdarzona wyjątkowym rozumem i sprytem. Męża miała brzydkiego, jak siedm grzechów głównych, a głupiego — jak stołowe nogi.

Uczucia, jakie żywiła dla swego małżonka, — o ile chodzi o określenie ich temperatury, — nie wystarczyłyby do stopienia choćby tyżeczki masła, — gdy tymczasem małżonek jej gotów był na jedno jej skinienie skoczyć w żar ognia. Podobne kontrasty spotyka się dzisiaj — dość często niestety!

Otóż owa mroczna młoda niewiasta i szkaradny jej małżonek pędzili żywot wcale niewesoły i wcale się u nich nie przelewał. A choć wynagarniana para męża były bardzo skromne, — przez miłość dla swej żony ubolewał szczerze nad tym swoim niedostatkiem. Cały jego dochód szkaradził się na pensji 2000 franków rocznie, jaką pobierał w założonym świeżo przedsiębiorstwie eksportu filoxery do Hiszpanii (obecnie w likwidacji).

A ciekawym, cobyście poczęli, mając 2000 franków rocznie — i

## Szajka młodocianych bandytów

pod nazwaniem „ne żurysia”.

12 ZBOJCÓW PRZED SADEM 12 PRZYSIĘGLYCH. — POSTRACH POKUCIA. — AKT OSKARŻENIA CZYTANO 5 GODZIN I WEZWANO 70 ŚWIADKÓW.

Kołomyja, 21. lutego.

(m) Przez dłuższy czas grasowała na Pokuciu szajka najdycka, złożona przeważnie z młodocianych złoczyńców, znana pod nazwą „Ne żurysia” („nie troszcz się”). Banda tą dowodził niejaki Hajowyj, chłop ze wsi Werbiaż obok Kołomyji. Ze wsi tej i drugiej sąsiedniej wsi Sopiów rekrutowali się członkowie szajki; w liczbie 12 zasiedli oni obecnie przed ławą

przysięgłych. Akt oskarżenia, obejmujący sto kilkadziesiąt stron, którego czytanie trwało blisko 5 godzin, zarzuca im szereg zbrodni, napadów rabunkowych i 3 napady na policję. Rozprawę, która wzbudziła znaczne zainteresowanie, prowadzi sędzia okręgowy, Święcicki. Bronią oskarżonych adwokat: dr. Jurkiewicz, Czajkowski i Hankiewicz. Do rozprawy powołano 70 świadków.

## „Rycerz cukrowy” Kozłowski, jako popucznik huzarów.

ELEGANCKI OFICER WKRECA SIĘ W TOWARZYSTWO STAROSTY. — MATKĘ WŁASNA UZNAŁ ZA NIEPOCZYTAŁNĄ. — PO NACIAGANIACH WPROST, NACIAGANIA NA CUKIER. — WYNAJMUJE PIĘKNY POKÓJ U MŁODEJ WDÓWKI. — OFICEROWIE ZAINTERESOWALI SIĘ OSOBA KOLEGI. — SCENA Z REWOLWEREM. — NIE BYŁ OFICEREM, TYLKO KADETEM ZDEGRADOWANYM. — PATENT NA WARJATA.

Lwów, 22. lutego.

(Kl) Otrzymujemy garść ciekawych informacji od jednego z naczynych świadków występu znanego na bruku lwowskim hochstapiera cukrowego Romana Kozłowskiego, które odbyły się w Złoczowie w lipcu 1918 r.:

W piękny dzień lipcowy 1918 r. urządziło wycieczkę liczne towarzystwo, złożone z oficerów garnizonu złoczowskiego, oraz ich rodzin do dworu w Podhorcach. Między gośćmi był też siostrzeniec starosty złoczowskiego, Przy-

bysławskiego, podpor. G. Gdy całe towarzystwo było już na miejscu, zajechał przed dworek

elegancki młodzien w mundurze porucznika huzarów

dorożka wynajęta w Złoczowie i przez służącego poprosił o wywołanie podpor. G. Okazało się, że są starymi znajomymi z czasów szkolnych. Gdy podpor. G. chciał swego znajomego przedstawić towarzystwu, ten wziął go na bok i oświadczył, że niedawno zmienił nazwisko i nie nazywa się Kozłowski, ale Da-

młoda piękna żonkę, która przekłada batysty i jedwabie nad barchany i flanele?

Na szczęście — był on głupim jak stołowe nogi — i wierzył bezkrytycznie wszystkiemu, co mu żona mówiła.

— Zgadnij, kochanie, ile zapłaciłam za fuzyj tych koszul?

— Nie mam pojęcia, naprawdę. Nie znam się na tem.

— Dwa i pół franka, — naprawdę. Przyznaj sam, że to bajecznie tanio!

— Dwa i pół franka? — powtarzał zdumiony. — To nie do wiary!

— Nieprawdaż? Prawdziwie okazujecie kupno!

Ścisłe biorąc — koszule owe nie kosztowały jej nawet dwa i pół franka. Ani nawet dwóch franków, ani jednego, ani pół, — ani centima nawet.

Kosztowały ją one... powiedzmy — jeden uśmiech (ze względu na młode panią, które to czytają...)

Mimo jednak dość często powtarzających się podobnych „okazyjnych” zakupów, — młode małżeństwo popadało w coraz gorsze kłopoty materialne.

Otóż pewnego wieczora, po uder skapej kolacji, młoda niewiasta podeszła do swego małżonka, który właśnie zabierał się już do spania, — i tak doń rzekła:

— Wiesz, co ci powiem, mój drogi? — i swymi delikatnymi rączkami jeła gładzić jego rozczochrane włosy.

— No, cóż takiego? Słucham, ma gołąbko

— Wiesz, co przeczytałam właśnie przed chwilą w jakiejś starej gazecie, którą znalazłam w kuchni?

— Nie mam pojęcia.

— Oto historię jakiegoś pana, który ubezpieczył się na wypadek śmierci i podjął całą sumę ubezpieczeniową, podstawivszy zwiłoki jakiegoś nieznanego nieboszczyka jako swoje własne.

— No i cóż dalej?

— Ano — podjął grube pieniądze...

— I złapali go, naturalnie?

— Złapali, prawda, — ale tylko dlatego, że był głupi. Myślałam nad tem — i wymyśliłam coś doskonałego, — coś, co musi się nam udać.

— ???!

W tym momencie zgasili świecę — i dalszy ciąg rozmowy utonął w mchu poduszki. Niewiasta tłona-czyła coś półgłosem, — a mąż słuchał uważnie, — bez protestu. Rozmowę zakończył szmer... powiedzmy — pocałunków (ze względu na młode panią, które to dalej czytają).

W kilka tygodni później w wa-

liński, a gdy ppor. G. zapytał, co było powodem, oświadczył, że

matka jego jest niepoczytalna, a to nie przynosi mi zaszczytu.

Nowy gość zrobił na obecnych swą gładzą towarzyską i elegancją bardzo nade wrażenie, tak, że w drodze powrotnej, tego samego dnia

dwie maniusie powierzyły opiece por. Dolińskiego swe córeczki,

którym towarzyszył w drodze do Złoczowa. Przybywszy tam, wprosił się do krewnych ppor. G. starostów Przybysławskich, gdzie zakwaterował się u dobre. W „Platz-komendzie” zameldował się na przociąg trzech dni i celu przyjazdu nie określił. Mimo, iż termin ten minął, Kozłowski pozostawał nadal w Złoczowie, gdzie czuł się nawet w obowiązku ziożyć wizyty wszystkim, którym w międzyczasie został przedstawiony. Przy tej okazji naciągał wiele osób na różne kwoty pieniężne.

twierdząc przytem, że spodziewa się lada dzień większej gotówki z Wiednia. Gdy jednak źródło dochodów się wyczerpało, zaczął oferować rozmaitym osobom dostawę cukru, a że w owym czasie dawał się mocno odczuwać brak tego towaru, kilku łatwowiernych naraziło swe kiesy na szwank.

Ponieważ wszystko ma swój koniec, więc i gościga Kozłowskiego u starostów zaczynała się łączyć, tem więcej, że na mieście zaczęto prześlakować, że „piękny huzar” dobrze się bawi i robi niezłe interesy; Kozłowski odczuwał, że zaczyna być źle, ale nie spieszył się zbytnio, jeno wynajmując sobie na przedmieściu Złoczowa

piękny pokój u młodej wdówki, tam zamieszkał. Na ten przedziwiony pobyt K. zwrócili uwagę oficerowie tamtejszego garnizonu, a widząc w tem coś nieczystego, wydelegowali doń ppor. M., by ten wylegitymował K. i stwierdził jego identyczność. Ppor. M., który K. przypadkowo znał ze Lwowa, nie był pewny, czy K. jest faktycznie oficerem, a słysząc z opowiadania o jego „długach honorowych” i transakcjach cukrowych w sposób grzeczny lecz stanowczo przystąpił do indagacji, w czasie której K. objawiał zmieszanie, a w pewnym momencie

gonie kolejki lokalnej z Dunkierki do Biarritz znaleziono zamordowanego jakiegoś mężczyznę. Dzięki papierom, jakie przy zamordowanym znaleziono, — nietrudno było ustalić jego identyczność.

I młoda wdowa, zalewając się łzami po swym ukochanym, zamordowanym okrutnie małżonku, poszła do Towarzystwa ubezpieczeń i podjęła piękna sumkę dwustu tysięcy franków, na jaką był ubezpieczony.

Ubrana była w czarną elegancją suknię, w której jej było doskonale do twarzy.

A tegoż wieczora wrzuciła na głównej poczcie list następującej treści:

„Kochany mój zabity małżonku! Wiesz, że strasznie się boję upiórów. Byłeś dla mnie tak dobrym za życia — spodziewam się zatem, że i po śmierci nie zechcesz mi zrobić przykrości...

„A zresztą — klimat tutaj jest — który mnie doskonale skrzy, — mógłby się okazać zębami dla takiego, jak ty, nieboszczyka, obdarzonego znow gorącym temperamentem.

„Nie zapomnę cię jednak nigdy!

Helena”.

I powiedzcie, czy warto się poświęcać dla kobiety?



chciał chwycić za rewolwer. By się od gościa uwolnić. W odpowiedzi na te ppor. M. chwycił go za rękę, a Kozłowski krzyknął nań: „Sie Leutnant, stehen Sie „Habt Acht““. Ten wykrzyknik zdetonował można zdenerwowanego ppor. M., a gdy po pewnej chwili ochłonął, K. zaczął ppor. M. przeproszać za chwilowe uniesienie się i dał mu „oficerskie słowo honoru“, że nazajutrz wyjeżdża na front.

Na drugi dzień K., nie żegnając się oczywista z nikim, wyjechał niesposzrzeżenie ranym pociągiem w stronę Lwowa.

Jak się nasz informator dowiedział. Kozłowski naciągnął rzeczywiście kilkanaście osób na znaczne sumy, których naturalnie nie zwrócił. W jakiś czas potem obiegła wieść w kołach wojskowych, że Kozłowski nigdy oficerem nie był.

a jako „kadet-aspirant“ za nadżycia popełnione w czasie służby wojskowej, został wyrokiem sądu wojskowego zdegradowany do szeregowca.

Po występie swoim w Złoczowie K. został aresztowany, jako ścigany za dezercję, popełnioną z ironią i oddany pod sąd polowy, który oddał go następnie do szpitala szpitalnego na oddział umysłowo chorych, skąd po kilku tygodniowym pobycie wyszedł, otrzymując „patent na warjata“.

Nic też dziwnego, że K. będąc w posiadaniu takiego dokumentu, snuł piękne plany „hochstaplerskie“, a co gorsza, wprowadzał je w czyn. Na tej podstawie władze sądowe oddały K. do szpitala psychiatrycznego.

#### KOZŁOWSKI Z KULPARKOWA WRACA NA BATOREGO.

Lwów, 22. lutego.

(h). Oslawiony bohater afery cukrowej Kozłowski, jak już donieśliśmy, został oddany pod obserwację psychiatryczną do zakładu w Kulparkowie. Obserwacja dała wynik negatywny i jutro pod eskortą policyjną powróci Kozłowski do więzienia przy ul. Batorego.

### Związek artystów Wsch. Małop. we Lwowie.

Lwów, 22. lutego.

Dnia 16 bm. odbyło się walne zebranie członków Z. P., na którym przyjęto do wiadomości ustąpienie dotychczasowego zarządu i prezydium, udzielając mu absolutorjum.

Sekretarz Związku p. Rużanski po zdaniu sprawy z czynności obecnego zarządu, przedstawił zebraniu szereg projektów na temat przyszłej działalności Związku i najżywniejszych jego celów, motywując konieczność wszczęcia intensywnej akcji, jakoteż rozszerzenia działalności na prowincję Wsch. Mał., oraz wejścia w silny kontakt z kołami artystycznymi we Lwowie. W dyskusji zabierano głos bardzo żywo, jednogłośnie stwierdzając, że Związek trzeba wzmocnić na tory aktualnej i wyżejonej pracy, organizując się spościej, niż dotychczas bywało.

Dotychczasowy prezes prof. Rybkowski zgłosił wstąpienie do Związku p. art. mał. weterana 63 r. p. Benedyktowicza, którego obecność serdecznie oklaskiwano.

W końcu poświęcono pamięci zmarłego dra E. Byka słowa rzewnej pamięci, które zebrani stojąc wysłuchali.

Zebranie, które przeciągnęło się do późna, zostało rozwiązane pod jak najlepszymi nadziejami na przyszłość z głębiem przeświadczenia, że trzeba się już raz zabrać do wyżejonej pracy i wy pełnienia zadań, jakie Związek — placówka raz osiągnięta — w swym założeniu zawiera.

Kos.

### Napreżenie grecko-włoskie

Wiedeń, 21. lutego.

Prasa włoska podała sensacyjne szczegóły o ponownym wzroście antywłoskich nastrojów w Grecji.

Przyczynę tego dopatruje się prasa włoska w fackie rozpowszechnienia pogłosek, że ostatni tajny układ włosko-jugosłowiański skierowany jest przeciw Grecji.

W sprawie tej wydany będzie oficjalny komunikat rządu włoskiego.

Zawiadaniom moich Sz. Odbiorców, iż

## DIWANY PERSKIE

osobiście przezeń w Konstantynopolu zakupione

nadeszły.

Na składzie znajduje się piękny wybór najlepszych gatunków w wielkości do 5x6 metrów włącznie

I. BLÜHBAUM, Kraków, Dietłowska 81.

Sprzedaż hurtowna.

3277

## Zaliczki dla urzędników państwowych.

Ministerstwo skarbu wystosowało do wszystkich urzędów okólnik w sprawie funduszu na zaliczki dla urzędników państwowych. Zaliczki takie wypłacane będą ze specjalnego funduszu, który tworzy się w ten sposób, że każda władza odlicza 10% kredytu, wyznaczanego na pełne uposażenie służbowe i z kwoty tą drogą tworzy fundusz specjalny, który przelewa na swój rachunek bieżący w centralnej kasie państwowej, względnie kasie skarbowej. Z funduszu

tego prócz zaliczek na uposażenie, nie mogą być asygnowane żadne inne wydatki. Raty zaliczek potrącają władze asygnujące, uwidoczniając w listach płacy ilość punktów, jaka przypada na miesięczną ratę, na tę ilość punktów zmniejszają uposażenie w punktach i asygnują kwotę uposażenia netto. Spłata rat zaliczek, wydanych przed wejściem w życie przepisów niniejszych, dokonywana będzie na zasadzie poprzednich zarządzeń.

## Maturzysta okradł 40 lekarzy.

ZŁODZIEJ, KTÓRY OSIĄGNAŁ REKORD. — ODEBRANO OD PASERÓW PRZEDMIOTY MILJARDOWEJ WARTOŚCI. —

Warszawa, 22. lutego.

Przed kilku dniami doniesiono o pochwyconiu przez policję warszawską niejakiego 24-letniego Stefana Kowalskiego, rodem z Poznania, który od dłuższego czasu poszukiwany był jako pomysłowy sprawca szeregu kradzieży — popełnionych w mieszkaniach lekarzy warszawskich.

Kowalski, który — jak ustalono — jest maturzystą, wziął, jak się to dopiero teraz wyjaśnia, wręcz rekord w zawodzie złodziejskim: W krótkim stosunkowo czasie zdołał

okraść z górą 40 lekarzy warszawskich, wynosząc z ich mieszkań cenniejsze przedmioty, jakie spozstrzegali bądź w salonach przyjęć, bądź w gabinetach, wreszcie w przedpokojach.

Większość skradzionych rzeczy zdołano już odebrać od licznych właścicieli sklepów komisowych.

Rzeczy te przedstawiają w pojedynczych sztukach niekiedy miliardowe wartości, aczkolwiek Kowalski dostał za nie stosunkowo sumy niewielkie.



(„Czaple pióro“, komedia w 3 aktach Nicodemięgo, występ Konstancji Bednarzewskiej).

Lwów, 23. lutego.

Pani Bednarzewska przywiozła nam z Krakowa „Czaple pióro“, trzyaktową komedię bardzo dziś wziętą w świecie włoskiego pisarza scenicznego, a więc w każdym razie pewnie urozmaicenie dla naszego dość szarego i jednostronnego repertuaru dramatycznego. Przywiozła pani Konstanja coś więcej jeszcze: oto piękne wspomnienie tych najlepszych lat dramatu włoskiego, gdy sztuka i talenty aktorskie rozkwitały jak kwiaty, w słońcu prawdziwej artystycznej, rozumnej kierownictwa. Więc z góry można było przewidzieć, że przyjęcie jej we Lwowie będzie niezwykłe ciepłe, że najstarsze szcure teatralne, unikające obecnie światła widowni, wyteją znów do łóż i krzesel, ażeby upić się raz jeszcze przedziwną słodyczą głosu tej artystki, o której w „Czaplem piórze“ powiada trafnie stara księżna: „Jaka pani szczęśliwa! posiada pani wdzięk i urok w najwyższym stopniu“. Więc było dużo oklasków nie konwencjonalnych, a po drugich akcie scena przemieniła się w ogród kwietny i subtelny zapach mimoz powiał na widownię, gdzie tak często w ostatnich czasach ledwo panował chłód w sercach. Sztuka Bednarzewskiej ma w sobie także coś z mimoz: jest subtelna, miękka, przedziwnie kobieca. Jeżeli z powodu tych cech trochę blade wypały silniejsze, dramatyczne akcenty roli w akcie drugim, to zato liryzm i słodczy kreacji znalazły najwzwyż swój wyraz w akcie trzecim, w którym ko-

bieca dobroć wytrąca z ręki rewolwer zrozpaczonemu kochankowi, wskazując mu nową urodę życia w dozwolonej miłości.

Oddawszy w ten sposób należny pokłon naszej dawnej ulubienicy, powróćmy jeszcze na chwilę do samej komedii. Jest ona dziwnie niejednorodna, jakby z trzech kawałków zsztyta. Akt pierwszy, z aparatem lunoństwa trzecioplanowych, bezpotrzebnych postaci, z ekspozycją ciężką i przydługą zapowiadał salonowe sztuczdyto, goniane za tanim efektem. Zupełną niespodzianką po tem był akt drugi, zwarty, silny, nadzwyczaj sceniczny, z bystrą obserwacją ludzkiej psychy, utrzymujący słuchacza w nerwowym napięciu i dający aktorom pole do wirtuozowskiego popisu. I gdyby tą likwidację nieszczęśliwego małżeństwa, jaką nam dał Nicodemi w drugim akcie, odłączyć od całej sztuki, zyskalibyśmy jedną z najlepszych jednoaktówek, jakie widziałem w ostatnich czasach. Bo akt trzeci, przemiana znów „Czaple pióro“ w odtwórcy, płazliwy melodramat a bohater wzięty w krzyżowy ogień trzech kobiecości, matki, kochanki i narzeczonej zatracca poczucie honoru i załamuje się jak trzcina, obaczająca na wietrze. Chwilami miało się wrażenie, że autor pozwolił sobie namiętnie na taki kawał z publicznością, której nerwy przygotował do krwawego dramatu a dał jej na zakończenie słodką sielankę, tak jak ta poczciwa staruszka, która przedkładała ołówkiem ostatnie kamki wszystkich tragizmie kończących się romansów i pisała na marginesie zawsze jedno i to samo zdanie: „nieprawda! pobrali się i żyli ze sobą szczęśliwie!“ Godzi się zanotować dużą sukces artystyczny Rygięra, który, w ostatnich czasach wysuwa się dzielnie na czoło naszego dramatu. W „Czaplem piórze“ dał Rygięra kreację porównaną doskonale i przeprowadził ją z konsekwencją myślącego i inteligentnego aktora. Bardzo sumiennie wywiązał się z trudnej swej roli Pełński, da-

jac jeszcze jeden dowód nieustannej pracy nad sobą, ślicznie wypadł liryczny epizod Romanówny, dobre chęci Wielandówny były w ciągłej niezgodzie z odpowiedzialnością roli, którą jej powierzono.

Henryk Zbierchowski.

Na występy Bednarzewskiej abonent będzie ważny w przyszłym tygodniu. W ten sposób wszyscy będą mogli urzecz znakomitą artystkę w jej najlepszej roli.

„Mikado“. Teatr Nowości czyni wielkie przygotowania do wystawienia tej wartościowej operetki, która powinna stać się prawdziwą atrakcją. Malarnie teatralne już od dłuższego czasu pracują nad stylowymi dekoracjami, pracownice krawieckie szyją specjalne kostiumy. Reżyser Kuligowski kończy już wraz z kapelmistrzem Sereżyńskim ostatnie próby tak, że premiera odbędzie się nieodwołalnie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

„Na łeb, na szyję“. Teatr Mały, jak to ma w planie, po sztuce poważnej daje zawsze farsę. Obecnie grana farsa Bissona, którą wyreżyserował Okornicki, zdolna jest rozśmieszyć zawodowego melancholika. Kto więc nie szuka wartości literackiej i nowych walorów scenicznych, a chce tylko spędzić parę godzin wesoło, ma obecnie okazję bardzo dobra.

#### TEATR WIELKI.

Sobota 23 „Czaple pióro“ (z Bednarzewską).

Niedziela 24 (o 3.30) „Damy i huzary“ (popularne).

Niedziela 24 (o 7) „Jak wam się podoba“.

Poniedziałek 25 „Czaple pióro“ (z Bednarzewską).

Wtorek 26 „Jak wam się podoba“.

Sroda 27 „Czaple pióro“ (z Bednarzewską).

#### TEATR MAŁY.

Sobota 23 „Na łeb, na szyję“.

Niedziela 24 „Na łeb, na szyję“.

Poniedziałek 25 „Na łeb, na szyję“.

Wtorek 26 „Na łeb, na szyję“.

Sroda 27 „Na łeb, na szyję“.

#### TEATR NOWOŚCI.

Sobota 23 „Kajka tancerka“.

Niedziela 24 „Królowa Montmartru“.

Poniedziałek 25 „Kajka tancerka“.

Wtorek 26 „Księżniczka Ojola“ (po raz ostatni).

Sroda 27 „Mikado“ Sullivana (premjera).

Repertuar „Młodej Scenki“. Chorążczyzny 7: Sobota 23 lutego i niedziela 24 lutego „Orzeźorz Dandis“ Mollera.

## Panny bankowe ukryły półtrzecia miljaru marek.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22. lutego.

(M.) Śledztwo przeprowadzone w sprawie nadżycy walutowych w Banku franko-polskim wykazało, że dwie biuralistki zdążyły przemieścić z Banku franko-polskiego paczek pieniężnych w obcej walucie na dwa i pół miljaru marek. Paczki te zawierające franki, dolary, sztetlingi, odsyłano nielegalnymi drogami do Paryża. Głównym kierownikiem całej tej akcji był naczelny dyrektor Banku p. Ludwik George. Pomagał mu wicedyrektor Grzegorz Hue.

Podobno była interwencja ograniczona władz prokuratorskich w sprawie uwolnienia p. George'a. Interwencja ta nie odniosła jednak skutku.

#### ETTINGERA BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagiotki i zgrubiałe naskórki. Skład i wyrób Apteka M. Etingera, Lwów, pl. Gołuchowskich.



**FRANK WALORYZACYJNY:**  
na 23 bm.: 1,800 000 Mk.

## Jeszcze tajemnica celi nr. 2.

**SZPIEG-KOBIETA ZAWISLA NA STRYCZKU, PRZECINAJAC PASMO SWEGO ZYCIA I DOCHODZEN POLICYJNYCH. — W MIESZKANIU JEJ ZNALEZIONO ARCHIWUM KOMPROMITUJACYCH DOKUMENTÓW. — PODANO FALSZYWE NAZWISKO, BY NIE SPŁOSZYĆ WSPÓLNİKÓW.**

Lwów, 22. lutego.

(H.) W artykule pod powyższym tytułem donieśliśmy onegdaj o samobójstwie w aresztach policyjnych przy ul. Jachowicza niejakiej **Ołgi Bassarabowej**, którą policja fałszywie wobec prasy nazwała **Julją Barawską**. Obecnie dowiadujemy się z autentycznego źródła następujących ciekawych szczegółów w tej sprawie:

9. b. m. aresztowała policja państwowa pod zarzutem szpiegostwa **Olgę z Lewickich Bassarabowę z Rohatyna**, 35-letnią wdowę po inżynierze i byłym oficerze artylerji austriackiej. Policja natknęła się na nią przypadkowo podczas śledztwa i rewizji, dokonanych w sprawie antypaństwowego ruchu konspiracyjnego wśród młodzieży ukraińskiej. W mieszkaniu Bassarabowej, która przybywszy przed dwoma miesiącami z Wiednia do Lwowa, zamieszkała tu u niejakiej Sawickiej przy ulicy Wyspiańskiego l. 34, znaleziono

całe archiwum dokumentów,

przygotowanych do wysyłki, a świadczących niewątpliwie, że Bassarabowa pełniła w Małopolsce, a w szczególności we Lwowie

funkcję szpiega na usługach obcego mocarstwa.

Dokumenty te przemawiają ponadto

szpiegowskie „wyższego rzędu”, interesując się głównie sprawami wojskowymi. Działalność Bassarabowej mogła tedy interesy Państwa narazić na poważne niebezpieczeństwo. Jeśli się ponadto zważy, że zachodziło uzasadnione zresztą podejrzenie, że aresztowana miała w robocie swej pomocników, łatwo zrozumieć można, że policja, w pierwszym stadium dochodzenia nazwiska aresztantki, która w kilka dni potem popełniła w aresztach samobójstwo, do wiadomości publicznej podać nie chciała, obawiając się, by w ten sposób nie spłoszyć współwimnych. Dziś tedy rozumiemy, że podane prądzie nazwiska innego było pewną nieterminałością, popełnioną jednak w obronie ważnych interesów publicznych.

Po dokonaniu samobójstwa zawieszono do ciepłych jeszcze zwłok denatki lekarza, którego zabieg, w celu uratowania jej życia, okazały się jednak bezskuteczne. Gdy komisja sądowno-lekarska stwierdziła następnie śmierć wskutek samobójstwa, odstąpiono zwłoki Bassarabowej do kosznicy, gdzie odbyła się natychmiast obdukcja.

Policja prowadzi w tej sprawie dalsze dochodzenia, utrudnione dziś bardzo wskutek śmieci Bassarabowej, za tem, że Bassarabowa pełniła funkcje

## Wspólnik Dzieciniaka także pod kluczem.

**FALSZOWAŁ „TERMINATKI” ZIEMNIACZANE NA WZÓR DZIECINIAKA.**

Lwów, 22. lutego.

(h) Onegdaj donieśliśmy o ujęciu przez policję niejakiego Stanisława Dzieciniaka, który dokonał szeregu oszustw w Tarnopolu, sprzedając „terminatki” na ziemniaki. Ziemniaków wogóle nie załadowywał, tak, że kupcy, którzy „terminatki” kupili, ponieśli wielomiljardowe straty.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że razem z Dzieciniakiem działał niejaką Ruskowski, który ubiegłego roku

był też bohaterem afery oszukiwacza. Ruskowski również kilku kupców namówił do kupna takich „terminatek” i tą drogą wyłudził od nich większą sumę. Dowiedziawszy się o aresztowaniu Dzieciniaka, Ruskowski przedwczoraj przyjechał do Lwowa. Tu spostrzeżli go poszkodowani kupcy i zawiadomili Ekspozyturę śledczą, która zarządziła aresztowanie hochstaplera.

## Został kelnerem, by zastrzelić faszystę.

**Paryż.** (Tel. G. P.) Wczoraj w nocy dokonano zamachu na przywódcę włoskich faszystów i dyrektora organu faszystowskiego „*Italia Nouvelle*”, **Bonserovici**. Zamachu dokonał Włoch **Bronzi**, w restauracji, dając dwa strzały rewolwerowe. Bonserovici cięż-

ko ranny. Bonomi zeznał w śledztwie, iż czynem tym chciał pomścić prześladowania komunistów i anarchistów przez rząd faszystowski. W tym celu został kelnerem w restauracji, do której uczęszczał Bonserovici i tam dokonał zeznania.

## Z ziemi stanisławowskiej.

Stanisławów 22. lutego.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Przed kilku dniami uległ wypadkowi uczeń tuł seminarjum. Wyskoczył z pociągu w Dubowcach tak nieszczęśliwie, że dostał się pod koła pociągu, które zniżyły mu nogę. Przywieziono go w noc do Stanisławowa do szpitala powszechnego. Oburzenie ogólne wywołał fakt, że dopiero rano zjawił się lekarz i dokonał amputacji nogi. W szpitalu powszechnym przy 200 łóżkach powinien chyba stać dyżurować jeden z lekarzy.

**Z ruchu towarzystw** Dnia 10 lutego b. r. odbyło się walne zgromadzenie Tow. Młodzież Polska. Historia Towarzystwa piękna i zasłużona na niwie szerzenia oświaty ludowej znana jest ogółowi Stanisławowa. Wojna pozbawiła straszliwe spustoszenia tak w chęci i woli do pracy oświatowej u ofiarnych dawniej pracowników, jak też w placówkach zakładanych po wszech i przedmieściach. Rok ubiegły, niekolewnie w skromnych rozmiarach zaznaczył się budzeniem kierunku ideowego wśród członków. Nowy wydział postana-

wia sobie poprowadzić głównie prace w kierunku kulturalno-oświatowym. W skład nowego Wydziału weszli pp.: Kazimierz Topolnicki ja o prezes, Karol Kowacz (ni prezes), Grycz mieczysław, Wierzecki Karol, Nogaj Wilhelm, Gumuński Adam, Rokicki Zygmunt, Sowa Kojetan, Kokoszka Stefan, Łoziński Kazimierz, Skowyrą Franciszek, Brach Bolesław, jako członkowie Wydziału.

**Związek ofic. rezerwy** odbył dnia 10 bm. zebranie członków, na którym przedyskutowano statut Tow. i wybrano delegatów na Zjazd Tow. we Lwowie. Ustalono wkładkę mies. na 50 groszy z progresją do 2 złp. Zgłaszać się na członków, jako też składać wkładki, należy w sklepie Hauswolda.

**Tow. Przyjaciół Francji** zawiązano w Stanisławowie dnia 12 bm. w lokalu Kasyna oficerskiego. Na czele Tow. stanął p. Tadeusz Barzyński z Urbynowa szlacheckiego. Adanien Tow. będzie pogłębianie sympatii do Francji, zaznajamianie z kulturą Francji i nauka języka francuskiego.

## Nowiny z Przemyśla.

Przemyśl, w lutym.

**Z życia miasta.** Ostatnie dni karnawału będą ożywione dobrze zapowiadającą się redutą „Dwucentówki”. Zaznaczyć należy, że nader udatnie wypadły „Bal X. Korpusu” i „Bal akademicki”. Jeszcze kilka dni, a karnawał buczny będzie skończony.

Zresztą panuje w handlu i przedsiębiorstwach przemysłowych ogólny zastój, a niektóre z większych przedsiębiorstw przemysłowych mają zamiar zlikwidować się z powodu ogólnej stagnacji i ciężarów podatkowych. — Krażą też pogłoski o likwidacji kilku tuł Oddziałów bankowych, których zakres działania zmniejszył się znacznie.

Żyjemy w oczekiwaniu małej „katastrofy”. Znaney twierdzą, że gdy ruszą lody, zniknie z powierzchni most drzewiany, a wtedy natworni burzą się będą na złą gospodarkę naszych władz samorządowych. Ale są to tylko przepowiednie „fachowców”.

W życiu kulturalnym pustki, przerywane od czasu do czasu prelekcją.

## „Mazepa” w Kołomyjach.

(Od korespondenta „Gaz. Por.”)

Kołomyja, 21. lutego.

(mir.) Po „szmące”, jaką był jakiś samozwańczy „popularny teatr ludowy” ze Lwowa, który dał u nas aż czterech przedstawienia, pozostawiając powszechny niesmak i niezadowolenie, zagroził do naszego miasta teatr pod dyktando Michałowicza z „Mazepą” Stowackiego. Przedstawienie wypadło nadzwyczajnie, dzięki świetnemu zespołowi, grającemu to najbardziej scenicznie z dzieł wielkiego romantyka. Amelia (p. H. Skrzydłowska) ujmowała postać i głosem.

Wojewodę „starca wściekłego, siwego”, tragicznego hółem zazdrości, obrońcę „złotej wolności szlacheckiej”, oddał z mistrzostwem p. Barwiński.

„Złotym sowizdrzałem”, który weźął za godło”, Jekkocheim **Mazepa** był p. Michałowicz. Bardzo dobrze grał p. Koczurkiewicz rolę Zbigniewa, a króla p. Piotrowski.

Stylowe kostiumy na tle draperji kotarowych, półmrok, tragedia złamanego serca, namiętnością żartych i muzyka słów poczty Juliuszowej, wywołały głębokie wrażenie i nastroj u licznie zebranej publiczności, darzącej artystów szczerymi, długotrwałymi oklaskami.

Tego rodzaju mprzy teatralne, jak ostatnia, mogą u nas liczyć zawsze na powodzenie.



Z dnia 22 lutego.

## Giełda lwowska.

Na targu akcji znacznie większe zainteresowanie.

Z powodu bezczynności zleceń kupna znacząca się naogół silniejszy popyt przy kursach lekko zwyżkowych. Obróty liczniejsze.

Z niekwalifikowanych zwyżkowało Jaworzano 15 milj. na sztuce (droższe sztuki); Gazy zach. porwały się na 37500, wśrodośnie na 80 milj.

Poza tem popyt za Bruggerem, Gazonina, Machlejdem.

Tendencja chwytne-zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH

Kursa w tysiącach.

Bank Hipoteczny 2900, 2650 2800, Bank Przemysłowy 2150, 2175, 2155, 2175, 2200, 2160, 2175, 2155, Z. B. K., 1125, 1100, 1000, 1150, 1050, 1075, 1150, 1200, Impek 100, Browary 29000, 29500

**Zawiadomienie Kineoteatru „LEW”** Dziś w sobotę, 23 b. m., z powodu reduty przedstawień nie będzie. —

## Drobne wiadomości.

**Postawio popierają Bank Polski.** Klub polskiego Związku ludowego upoważnił biuro sejmowe do potrącenia z dyjet w dniu 1. marca odpowiedniej sumy na zakupno dla każdego członka klubu 5-ciu akcji Banku Polskiego.

**Strajk wiedeńskich bankowców.** Rokowania w sprawie strajku bankowców trwają w dalszym ciągu na skutek interwencji kanclerza Sejmu. Strajkujący prokurzyści powrócili do pracy.

**Węrzy dostaną funty szterlingi.** Obecny rząd angielski uznał zobowiązania poprzedniego rządu w sprawie pożyczki węgierskiej.

**Sprawiedliwość węgierska bez ministra.** Z Budapesztu donoszą: Naczelnik państwa przyjął dymisję ministra sprawiedliwości Dr. Nagyego.

**Plebiscyt w Bawarii.** Według dotychczasowych wyników głosowania padło 873.000 głosów za rozwiązaniem sejmku, a 837.000 za zmianą konstytucji. Brak wyników z 63 okręgów.

**Prez z obcymi giełdźiarzami!** Rada ministrów francuskich przedłożyła prezydentowi Milerandowi do podpisu dekret, zabraniający uczestniczenia w zebraniach giełdowych cudzoziemcom, niezaopatrzonym w pozwolenia władz kompetentnych.

**60 statków uwięzilo w lodach.** Zator lodowy zatrzymał prawie całą żeglugę w cieśninie Kategat. Z Hamburga wysłano na pomoc okręty, które z trudem torują drogę statkom, uwięzłym w zatorach lodowych. Liczba tych statków dochodzi do 60-ciu.

**Śnieżyca w Ameryce.** Na całym wybrzeżu atlantyckim szaleje śnieżyca. Szereg linii telegraficznych i telefonicznych uległo przerwaniu.

**Śniegi i katastrofy w Hiszpanji.** Z powodu silnych opadów śnieżnych zdechły się pod Ayila (Hiszpanja) dwa pociągi, z których jeden został całkowicie rozbity. Dotąd wydobyto 3 zwłoki i 6 osób ciężko rannych.

**Dymisjonować ministrów,** którzy cuchną naftą! Sen. Lodge zwrócił się do prezydenta St. Zjedh. z żądaniem, by wszyscy członkowie gabinetu, którzy wnieśli się w aferę, podali się do dymisji.

## Napad wilków na wieś.

(Od koresp. „Gazety Por.”)

Kołomyja, w lutym.

Z całej Polski dochodzą wieści o pojawieniu się wielkiej ilości wilków. Drobne te okazały się również na Poloniu, o czem już donosiliśmy. Obecnie donoszą z powiatu śniatyńskiego, że plaga wilków daje się tam we znaki, gdyż zwierzęta pod wpływem głodu i silnych mrozów napadają na wieś całymi gromadami. Onegdaj napadły na wieś graniczną Kułeczyn. Między wieśniakami a wilkami wywiązała się walka, podczas której zabiło kilka sztuk zwierząt. Ofiarą wilczych apetytów miała paść pewna kobieta.

## Anglija krótko trzyma swoją młodzież.

Londyn, 22. lutego.

(AZ.) Obecny rząd angielski wy-

stosował nową ustawę, która zawiera ogromne zmiany, dotyczące życia rodzinnego oraz zawierania małżeństw. M. i. zabrania nowa ustawa zawierania małżeństw chłopcom niżej lat 16 i dziewczętom niżej lat 14. Oprócz tego zabrania ona młodzieży pod rygorem surowych kar palenia papierosów w tej samej granicy wieku. Również sprzedaż tytoniu młodocianym jest ostro zakazana. W wypadkach złapania przez policję ang. młodzieńca lub dziewczyny w tym roku na gorącym uczynku palenia papierosów, ma zostać przeprowadzona przez „reżyzorki” natychmiastowa re-



28750, 28500, 28000. (29250), Chodorów 20500, 21000, 20750, 21100, 21250, 21150, 21200, 21500, 21750, Chybie 42000, 42500, 43000, 41900, 43500, 44500, 44000, drobne 47000, 48000, 48500, Cegielski 2700, 2750, Gafoła 1400, Tohan 1650, Nafta 2190, 2135, P. T. B. 575, 600, Rakszawa 15000, 14750, Tasy 28000, 28250, 27501, 28500, Zielonowski 45000, Cmielów 7250, 7200, 7300, Karpalitz 4000, Lokomotywy 3800, 3750, 3725, 3700, Niemołowski 2050, 2030, 2100, 2025, Otkas 19500, 19750, Parowazy 1850, Pozet 800, 850, 900, Pocisk 5300, 5315.

### OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Azot 2100, 2150, 2125, Bank Ziemian 200, 210, Brugger 3600, 3800, 4000, Czernowice 875, Czempńska Huta 1050, Elektr. nał. Sanem 900, 800, Gazy 77000, 78000, 79000, 79500, 80000, Gazy zachodnie 37000, 36500, 36750, 37500, Gazolita 4300, 4350, 4300, Gazociągi 850, nr. 700, 750, Jaworzno setka 91000, a 25= 95000, 96000, 96500, drobne: (105000 — sztuka), 114000, 115000, 117000, 116000, 117000, Lesienice 9000, Machlajd 4700, 4800, 4850, Nitrat 950, Nobel 5400, Otkas 3000, 2975, Przeworsk 900.000, inuenny. Szło w Krośnie 8500, nr. 8000, Węglówki 140, 138, 141, nr. 120.

### Giełda zbożowa.

Lwów, 22. lutego.

Zastój w transakcjach giełdowych i pozagiełdowych utrzymuje się w dalszym ciągu. Silne zaciągnięcie w pszenicy i życie bez popytu. Mąka żytnia potaniała. Tendencja nadal niżkowa. Usposobienie bez ochoty.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 34—35000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 19—20000000. Jęczmień małopolski browarniany 19—20000000. Jęczmień małopolski przemysłowy 17—18000000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 19500—20500000. Mąka pszenna 40% „0” 80000000, Mąka pszenna 55% „1” 60000000, Mąka pszenna 70% „4” 40000000, Mąka żytnia 60% „0” 52000000, Mąka żytnia 70% „1” 45000000. Otręb pszeniczny netto bez worka 11000000, Otręb żytni netto bez worka 10000000.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.

### Obroty pozagiełdowe

Lwów, 22. lutego.

Wczoraj przed cały dzień w dalszym ciągu tendencja lekko niżkowa. Obrót średni.

Dolary amer. 9,350—9,380 tys., dolary kanad. 8700—8800 tys., korony czeskie 265—270 tys., korony austr. 130—131, Złoto: 20 kor. 42—24<sup>5</sup>/<sub>16</sub> m., 20 frank. 38—38<sup>5</sup>/<sub>16</sub> m., 20 mark. 44—45 m., 10 rubli 55—55<sup>5</sup>/<sub>16</sub> m., Srebro: 1 kor. austr. 730—760 tys., 5 kor. austr. 3<sup>5</sup>/<sub>16</sub>—3<sup>75</sup>/<sub>16</sub> m., floreny 1<sup>75</sup>/<sub>16</sub>—1<sup>84</sup>/<sub>16</sub> m., ruble 3—3<sup>25</sup>/<sub>16</sub> m.

Weny szacunkowe bez trans.

### Giełda warszawska

Warszawa. (PAT.) Notowania z 22 lutego: Górowka: Dolary 9,350, 9,360, 9,350, 9,250, dolary kanad. 8,975, franki franc. 397,500—396, franki złote 1800, funty ang. 39,950, liry włoskie 403,750.

Czeki: Belgja 349,750, 347, 348, 500, 345,500, Holandia 3,445, Londyn 40,150, 40,100, 40,300, 39,900, Nowy Jork ak gotówka 397,500, 399,250, 397,250, 393,500, Praga 271,100, 266, Szwajcaria 1625, 1615, 1623, 1617, Wiedeń 132,10, 131, 132, 130, Włochy 403,750, 401,500, Bony 1,350, 1,400, 8% pożyczka 13 m. 13<sup>14</sup>/<sub>16</sub> m., Milionówka 775, 800, 740, Pożyczka dolar. 5,650, 5,900, 5,750.

### AKCJE.

Warszawa, 22. lutego.

Bk dysk 26,500, Bk handl. 25,250, Bk dla handlu i przem. 5,400, Bk kred. warsz. 1,650, Bk kred. powsz. 450, Bk mlp. krak. 3<sup>5</sup>/<sub>16</sub> m., Bk przem. powsz. 4 m., Bk przem. Lwów 1,500, Bk wileński 300, Bk zw. sp. zar. Poznań 29,540,

## Zamach morderczy na rzekomego rywala,

ZAZDROSNY MAŻ STRZELA, AMANT UCIEKA. —

Lwów, 23. lutego.

(h) Wczoraj wieczorem rozegrała się na ul. Króla Leszczyńskiego scena, która tylko dzięki przypadkowi nie doprowadziła do krwawej tragedji.

Zamieszkały przy tej ulicy 24-letni strażnik kolejowy Jan Poznański, ujrzał stojącego w bramie swej kamienicy przy ul. Kr. Leszczyńskiego 8, 28-letniego ślusarza Fran-

ciszka Mielniczuka. Podeirzywając go o zalecanie się do swej żony, w przystępie zazdrości oddał do niego strzał rewolwerowy. Na szczęście strzał chybił i Mielniczuk, na którego życie Poznański godził, zbiegł.

Poznańskiego sprowadzono na komisariat policyjny, gdzie zakwestjonowano mu rewolwer i kartę na broń.

Bk zw. ziemian 500, Cerata 675, Sole potas. 30 m., Kijewski i Schelze 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub> m., Puls 1,400, Spies 4 m., Wildt 675, Chodorów 20 m., Czerski 2,700, Częstocice 10,800—9,750, Gostawice 4,700, Michałów 3,100, Cukier 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> m., Firlej 2300, Łazy 430—450—530, Drzewo 1,700, Węgiel 19—21<sup>1</sup>/<sub>2</sub> m. 25 milj., Cegielski 2,700, Fitzner i Gampner 28,250, Lilpop 2,800, Lilpop 2,800, Modrzejów 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—46<sup>1</sup>/<sub>2</sub> m., Norblin 2,900—3850, Ortwein 1,700, Zakłady ostrowieckie 35,700—35,750, Parowozy 1,850, Pocisk 5,250, Rohn i Zieliński 1,725, Rudzki 7,200—8,350, Starachowice 15,400, Suchedniów 8 m., Zieleniewski 44 m., Zawiercie 280 m., Żyrardów 1,450 milj., Borkowski 4,300, Jablkowscy 675, Skóry i garbniki 280, Syndykat rolniczy 6,800, Żegluga 525, Zachodnie tow. 975, Cmielów 6,800, Elektryczność 7,600, Pol. tow. el. 800, Papier Klucze 6,570, Korek 400, Marynki 6,200, Polska Nafta 1,700, Premysł naft. 4,200, Pustelnik 4,800, Siła i światło 2,800, Spirytus 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> m., Konopie 1,800, Polski Lloyd 425, Przemysł leśny 500, Haberbusch 17 milj.

### Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zuryciu. (PAT.) Notowania z d. 22. lutego. Holandia 215,75. Nowy Jork 577<sup>5</sup>/<sub>16</sub>, Londyn 2490, Parwz 24,45, Medjoan 2,92, Praga 1,680, Budapeszt 901,60, Bukareszt 3,22, Belgrad 7,35, Soja 4,43, Wiedeń 0,0081<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż. (Radio). Otwarcie: Londyn 10,190, Nowy Jork 23,60, Belgja 87,75, Hiszpanja 300, Włochy 10,175, Szwajcaria 410, Danja 373, Norwegia 311, Szwecja 615, Rumunia 13,65.

GIEŁDA LONDYSKA.

Londyn. (Radio). Otwarcie: Nowy Jork 4,31,12, Francja 10,180, Belgja 11,600. — Włochy 99,87, Szwajcaria 24,90, Hiszpanja 33,91, Portugalia 168, Holandia 11,53 i pół, Danja 26,97 i pół, Szwecja 32,70, Norwegia 16,50, Helsingfors 17,125. — Niemcy 19,500, Austria 305,500, — Praga 14,275. — Ateny 25,750, Brazylja 678.



Lwów, 22 lutego

Przez pewien czas prosiliśmy naszych P. T. Prenumeratorów o wstrzymanie się od przysyłania wpłat prenu-

meracji, wziętych z nich wypłacone, będą uważane za pochodzące z legalnego źródła.

Polski Bank Przemysłowy upoważniony jest również do przyjmowania zgłoszeń na akcje Banku Polskiego na warunkach ustalonych prospektem.



(M) Odnznaczony po śmierci. Jak słychać sp. rotmistrz Bochenek, który przed ofiarą rozruchów listopadowych w Krakowie, odznaczony zostanie złotym krzyżem zasługi.

(M) Raut na cześć Alberta Thomasa. Dzisiaj Prezes Rady Min. urządził raut na cześć p. Alberta Thomasa, dyrektora międzynarodowego biura pracy w Lidze Narodów. W sobotę podejmie p. Alberta Thomasa Marszałek Sejmu Rataj.

W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej po usunięciu zasp śnieżnych podjęto z dniem 21 lutego ogólny ruch na linii Dolna—Wygoda.

Agencja pocztowa w Olszanicy. Z dn. 1 marca uruchamia się w miejscowości Olszanica koło Złoczowa powiat Złoczów agencja pocztowa we wszystkich działach służby pocztowej i przydziela się gminie Olszanica koło Złoczowa do miejscowego okręgu doręczeń tej agencji.

Uzdrowiska użyteczności publicznej. Ukazało się rozporządzenie, które zalicza do kategorii uzdrowisk o użyteczności publicznej: Otwock, Ojców, Rablika, Szczawnica, Żegiestów i Morzytu (w wojew. stanisławowskim).

Honorowe obywatelstwo p. Skłodowskiej i ulica Wilsona. Na posiedzeniu Rady miejskiej w Warszawie przyjęto wniosek nadania pani Curie-Skłodowskiej dla uczczenia jej 25-letniej świetnej działalności naukowej honorowego obywatelstwa stołecznego miasta Warszawy. Następnie bez dyskusji uchwalono jednomyślnie nazwać jedną z ulic lub jezeń z placów placem względnie ulicą prezydenta Wilsona.

„Gdańsk” wydobyty z wody. Polski holownik „Gdańsk”, który przed kilku dniami zatonął w tzw. wolnej strefie w porcie gdańskim, został wczoraj wydobyty z wody.

Z „Lwowa” uciekali marynarze. Dyrektor szkoły morskiej w Tezewie nadsyła sprostowanie do jednego z dzienników poznańskich, w którym stwierdza, że gdy statek „Lwów” opuszczał Gdańsk, udając się w podróż, załoga jego składała się z 85 osób. Z tej liczby dowództwo statku odesłało z Kopenahagi 6 osób, a z Havru 3 osoby. W ten sposób na pokładzie „Lwowa” w chwili gdy on zawinął do Ameryki Południowej, znajdowało się 76 osób. Podczas pobytu statku w portach Brazylii, porzuciło statek bez pozwolenia dowództwa statku 11 osób, mianowicie: marynarzy 4, uczniów najniższego kursu 4, studentów kandydatów 3.

Czarna giełda krakowska w Katowicach. Spekulanci walutowi z czarnej giełdy opuścili Kraków i przenieśli się ze swoimi machinacjami do Katowic. Dolar w Katowicach stoi o milion marek wyżej niż w Krakowie.

Tysiąc wagonów dla Polski. Gdańska fabryka wagonów odda polskiemu władzom kolejowym tysiącny z koleji wagon kolejowy zmontowany w tej fabryce. Oddanie wagonu nastąpi w Tezewie.



Nowy strajk w Anglii. W Liverpoolu zaprzestali pracy robotnicy pracujący w lodowicach portowych. W Southampton 5000 robotników portowych ma rozpocząć dziś strajk w razie gdyby plac nie zostały podwyższone.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE, ZŁOŻENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”, UL. PODWALE 1, 3, PIĘTRO, OD GODZ. 9—12—Z. 622

nieraty zapomocą czeków Pocztowej Kasy Oszczędności, a to z tej przyczyny, iż przeszkody w regularnej komunikacji kolejowej powodowały znaczne opóźnienie w doręczaniu czeków. Obecnie jednak, po uregulowaniu ruchu kolejowego, prosimy P. T. Prenumeratorów o nadsyłanie prenumeraty nadal w czekach P. K. O.

Gremjum właścicieli drukarni we Lwowie przesyła nam następujące pismo: „Wobec notatek umieszczonych w dziennikach, jakoby strajk pracowników drukarskich we Lwowie został zlikwidowany, Gremjum właścicieli drukarni oświadcza, że strajk trwa w dalszym ciągu z wyjątkiem drukarni drukujących dzienniki.”

Z Kasyna i Koła liter.-art. Sobotni wieczór z tańcami, bezpłatny dla członków klubu i ich rodzin, należąc będzie niezawodnie do zabaw, które pozostawia po sobie trwałe a bardzo sympatyczne wspomnienie. Zarząd Kasyna i Koła czyni wszystko, by tak było istotnie. Karty wolnego wstępu dla członków oraz przedsprzedaż biletów dla wprowadzonych gości w sekretariacie.

Dancing niedzielny (24. bm.) posłada z góry zapewnione powodzenie. Na kostiumówkę wybiera się cały Lwów.

Wielka Reduta Galanarska odbędzie się w sobotę, dnia 23. lutego w sali „Bagateli” wzięcie z podziemiemi, na dochód nowopowstałej sekcji eksperymentalnej „Maski”. Oryginalny ten gródzki sezon karnawałowy, który przyciągnie całą śmietankę lwowskiego towarzystwa, składać się będzie z niezliczonej ilości gwóźdźków, w postaci niesamowitych atrakcyj. Początek o godzinie 11,30 w nocny. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach p. Mariana Heniara. (Ilość biletów ściśle ograniczona).

Wieczory dyskusyjne o kwestji żydowskiej odbędzie się staraniem Tow. Akad. „Zjednoczenie” w P. D. A. fund. Hermanów (Królewska 7). Cykl pierwszy, obejmujący 10 tematów, rozpocznie referat p. Stan. Rosenbluma pt.: „Kwestia żydowska jako zagadnienie polskiej polityki państwowej” w sobotę dnia 23 bm. o godz. 7 wiecz. Goście b. chętnie widziani.

(h) Kradzież na Dworcu Łyczakowskim. Za kradzież 200 kg. lireczel z wagonu na Dworcu Łyczakowskim aresztowano braci Jana i Stefana Prusów, oraz Tymoteusza Czarnieckiego. Następnie doniesiono iż skradziono tu 16 podkładów kolejowych, jednak sprawy tej kradzieży jeszcze nie wysłędzono.

(h) Drogocenna zguba. Maria Dominowska, słuchaczka uniwersytetu zamprzy ul. Wronowskich 11, zgubiła wozoraj u wylotu ul. Koncernika i Wronowskich złotą bransoletkę wartości 200 m.

(h) Z oddziału do walki z lichwą. W dniu wczorajszym przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Wolfa Schmieda, grabieżnika, ul. Słoneczna 6 i znaleziono 32 rachunków nieostemplowanych na łączną kwotę 5 miliardów. Ponadto uchwytano 19 doniesień a rozmaite tiry na brak centników.

### KOMUNIKATY

Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa skarbu z 15. lutego 1924 r. L. D. K. 1388/II. uzyskał

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY we Lwowie, wraz z Oddziałami prawo przyjmowania wkładów w walutach zagranicznych, prowadzenia dla tych wkładów oprocentowanych rachunków, oraz zwrotu wkładów z tych rachunków w efektywnych walutach bez żadnych ograniczeń



# Cuda, dla nas dotąd niedostępne.

**WIELKI POPYT NA APARATY RADJOTELEFONICZNE W SKLEPACH OPTYCZNYCH AMERYKI I ANGLJI. — UDOSKONALENIE I UPROSZCZENIE APARATU ODBIORCZEGO. — RADJOTELEFON UŁATWI PODBÓJ OKOLIC POLARNYCH. — FRYWATNY „NADAWCA” WYSYŁA WIADOMOŚCI PODRĘCZNYM RADJOTELEFONEM NA 900 KILOMETRÓW. — ODLEGIŁOŚCI PRZESTAJĄ ISTNIEĆ.**

Londyn, w lutym.

(az) Największy postęp w radiotelefonii wykazują Ameryka, Anglia i Niemcy. W krajach tych na każdym kroku spotyka się stacje przeznaczone do przyjmowania i/lub powierzenia, które stały się już dziś tak niedostępne, że trudno pomysleć sobie życie bez nich. Wszystkie sklepy optyczne i techniczne przeładowane są rozmaitemi rodzajami aparatami nadawczymi i odbiorczymi, które, skoro się tylko ukaza, zostają natychmiast przez publiczność rozchwytywane, tak, że kupcy nie są w stanie nadać zamówieniom.

W Austrii udoskonolono aparat radiotelefoniczny do przyjmowania do użytku domowego, pracujący bez anteny czyli ram odbiorczych. Mała kasetka, w której umieszczono 3 lampki, zawiera w środku ramkę antenową z drutów, służącą do odbierania fal elektrycznych z powietrza. Koncerty, odbywające się we Francji i Niemczech, słuchane przez ten aparat, powtarzają głosi całkiem dobrze.

Jeszcze bardziej udoskonolone są aparaty amerykańskie tzw. rurki Dull-Emitlowe, płańce bez akumulatora, z jedną komorą, w której znajduje się sucha bateria. Lampki te przyjęły się w całej Anglii i Ameryce, gdzie usamieły lampki otrzymywane akumulatorami.

Angielskie pisma poświęcone specjalnie rozwojowi radiotelefonów, dono-

szą o doskonałym działaniu aparatów radiotelefonów, które działają nawet poprzez ocean. Niektórzy nadawcy używają nieprawdopodobnie małych energii 2—4 amperów, innymi występuje natężenie niepełna 10 kilowatów. Niejaki dr. Dixon, mieszkający w Southfield w Anglii wysłał stacją zapomocą 195 m. fal powierzenia muzykę i śpiew przez ocean do Stanów Zjedn., gdzie nadsłyszano je dokładnie w Kansas City (Missouri) i w Środkowej Ameryce, czyli, że fale głosowe przebyły przestrzeń 8900 km.

Aparaty radiotelefoniczne zostaną teraz użyte przez badaczy krajów polarnych, celem wysyłania pilnych wiadomości o stanie ekspedycji.

Dr. Donald Macmillan badający od 16 lat strefę polarną, połączył się z pomocą przesyłanego mu ostatnio aparatu z przeszło 100 stacjami radiotelefonicznymi, rozrzuconymi na całym świecie. — Z postępem techniki zwiększa się równocześnie odległość, na którą można wysyłać i przyjmować głosy tak dalece, że ostatnio słyszano stację londyńską w Bagdadzie, w południowej Airyve a nawet w Indiach zagangesowych.

Ostatnio wzywano ludzi z Anglii do stacji w Nowym Jorku na pewną godzinę godzinie celem rozmowy, która też bez trudności odbyła się. — Sprzyjały temu spokojne warunki atmosferyczne.

## Dział ekonomiczny.

### OBLIGACJE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Rozporządzeniem z 1. lutego 1924 ustalił Min. skarbu przeciętną wartość franka złotego za miesiąc styczeń 1924 r. na 1.740.000 mk. Wobec tego płatnicy podatku przemysł. obowiązani w myśl części pierwszej art. 56, ustawy z dnia 14. maja 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 412 do miesięcznych wpłat, winni przeliczyć obroty, osiągnięte w miesiącu styczniu 1924 r. na franki złote według przeciętnej wartości powyżej oznaczonej i od tak ustalonego obrotu obliczyć przypadający podatek i dodać do niego rzecz związków samorządowych we frankach złotych.

Oznajmia się równocześnie, iż od przypadających za miesiąc styczeń 1924 r. i miesiące następne kwot państwowego podatku przemysłowego i dodatków na rzecz Związków samorządowych, nie mogą być dokonywane potrącenia żadnej sumy, uszczupionej tytułem przedpłaty w formie świadectw przemysłowych na rok 1924.

\*

Przesilenie przemysłu łódzkiego minęło. Prasa łódzka stwierdza dalsze ożywienie się handlu wyrobami przemysłu włókienniczego. Do Łodzi zjeżdżają masowo kupcy miast prowincjonalnych, którzy nabywają znaczne ilości towarów, szczególnie letnich wyrobów bawełnianych. Kupcy stwierdzają zgodnie wzmagającą się chęć kupna wśród ludności wiejskiej, wynikająca z faktu stabilizacji waluty i znacznego spadku cen wyrobów włókienniczych. W ubiegłym tygodniu niektóre fabryki wysprzedały całkowicie zapasy swoich wyrobów. — Daje się odczuwać zwiększenie ilości dni roboczych.

Firmy zagraniczne mogą korzystać z P. K. O. Władze pocztowe wydały na wniosek prezesa pocztowej kasy oszczędności zarządzenie, aby wszystkie urzędy i agencje pocztowe przyjmowały wpłaty na konta czekowe P. K. O. osób i firm, mających miejsce zamieszkania, względnie siedzibę zagranicą, do wysokości 10 milionów marek jednorazowo, tj. w jednym dniu od jednego klienta. O ile wpłacający przedstawi urzędowi pocztowemu lub agencji odpowiednio pozwolenie min. skarbu — należy przyjąć kwotę, przekraczającą 10 milionów marek i załączyć pozwolenie do wykazania danego wpłaty P. K. O.

## Ze sportu.

(az) Sportowy pojedynek. W włoskim związku piłki nożnej powstały tak silne różnice, że w czasie dyskusji przyszło do kontrowersji między prezydentem związku adwok. Peruffim a członkiem turyńskiego klubu piłkarskiego, adwokatem Cavere, która skończyła się pojedynkiem między obiema partiami. Adwokat Peruffi został ranny i zgłosił dymisję ze stanowiska prezydenta związku.

Wydział L. K. S. Iechja zaprasza wszystkich graczy Klubu na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w lokalu klubowym (gmach Skarbka) dnia 23. lutego (sobota) o godz. 7. wieczorem.

## OGŁOSZENIA.

### Nauka i wychowanie

WPISY na nowy kurs handlowy, kurs stenografji i pisania na maszynach przyjmują kencejonowane przez Ministerstwo KURSÓW HANDLOWYCH we Lwowie, ul. Lyczakowska 34, codziennie od 2—6 popoł. Ilość miejsc ograniczona. Kurs rozpocznie się I. III. 3321

### Posady i prace

TECHNIK dentystyczny, pracujący samodzielnie w złocie i kauczuku poszukiwany. Oferty: Zakład techniczno-dentystyczny w Trembowli. 3283-6

ADWOKAT Dr. Gelber w Kopyczyńcach przyjmie natychmiast rutynowanego z praktyką prowincjonalną obznajomionego koncyjenta. Warunki korzystne. Mieszkanie kawalerskie i utrzymanie zapewnione. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3282-3

DZIENNYCH akwizytorów do zbierania ogłoszeń dla pisma przemysłowo-handlowego poszukuje się na dobrych warunkach we wszystkich większych miastach kraju. Tylko pierwszorzędne siły z dobrymi referencjami lub kaucją mogą się zgłosić. Targi Poiskie, Bydgoszcz, Niedźwiedzia 7. 3317

INŻYNIER wysoce uzdolniony poszukuje zajęcia. Zgłoszenia: „Inżynier”, Administracja. 3311-2

STUDENTA architektury, biegłego w rysowaniu perspektywicznych wnętrz, poszukuje do dorywczych zajęć fabryka „Dąb”. Lwów, Lyczakowska 27. Zgłosić się z okazaniem prac w godz. 4—6 popoł. 3319-2

### Małżeństwa

MŁODY, przystojny mężczyzna szuka średnio zamożnej wdowy, rozwódki do lat 29 w celu matrymonialnym, ewentualnie na wyjazd do Ameryki. Fotografia pożądana. Na anonimowy nie odpowiadamy. Zgłoszenia do Admin. „Gaz. Porannej” pod „Szybka decyzja”. 3297-2

### Mieszkania, lokale, sklepy

POSZUKUJĘ pokoju z meblami lub bez, z zupełnie osobnym wejściem, wymowa obopólna miesięczna obowiązuje. Zgłoszenia do Administracji pod A. Z. 3262-4

POSZUKIWANY pokój, ładnie umeblowany, na 2-3 godzin dziennie 2 razy tygodniowo dla dystyngowanego pana z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Administr. pod „Przejrzyj”. 3308-2

### Kupno, sprzedaż, zamiana

PORCELANĘ i SZKŁO antyczne kupuje, Zgłoszenia pod „Zbieracz” do Administracji. 2787-2

NIEDŹWIEDZIE podróżne i futro męskie sędzińskie sprzedaje okazynie Maternowski, Zakład krawiecki, Wałowa 11. 3304-3

### Rozmaito

PRACOWNIA kuśnierska JAGID, Jagiellońska 12, poszukuje dwóch samodzielnych pomocników. 3281-2

SKRADZIONA książeczkę wojskową w Kopyczyńcach na imię Józef Domaradzki, zamieszkały w Czabarówce, pow. Husiatyn, wydaną przez P. K. U. Czortków, niniejszem unieważniam. 3280-3

## Dla wygody P. T. klienteli

WPROWADZAM Z DNIEM DZISIEJSZYM DOSTAWĘ Węgla górnośląskiego kostkowego z kopalni Gischego wprost do piwnic lub kuchni we WROKACH PŁOMBOWANYCH po 50 kg. za 5,000.000 Mk.

DRZEWO bukowe suche 100 kg. 5,000.000 Mk. KOKS górnośląski z koksowni Gotthardt (Zabrze) 100 kg. 13,000.000 Mk.

**H. ROTHMAN, Biuro węglowe**  
Lwów, Jachowicza 17. Telef. 434.  
Składy: Janowska 10. Przy większych zamówieniach dogodnie sploty. 3292

W dniu 29. lutego b. r. odbędzie się w Nadleśnictwie Polanica ad Bolechów LICYTACJA za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż 2981'34 m<sup>3</sup> gotowego drewna bułdcowego świerkowego i jodłowego, zwiezionego do dróg i do składowiska w Kamionce.

Bliższych informacji udzieli Nadleśnictwo w Polanicy lub podpisany Zarząd.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych we Lwowie. 3314

## Agentów

branży techniczno-metalowej

dobrze ustosunkowanych, poszukuje na Lwów poważne Tow. Akcyjne.

Oferty z referencjami i życiorysem nadsyłać do: „Reklamy Polskiej”, Warszawa, Jasna 10. pod: „Zdo ność” 3259

FIRMA „TEXTYL” w Rawie Ruskiej dostarcza warsztaty tkackie pospieszne, warsztaty kilimowe, stalowe grzebienie tkackie i kilimarskie, nicielnice, ozólenka, gremple do wełny i lnu, kolowrotki do przędzenia, warsztaty mechaniczne i maszyny przędzalnice. 3323

Reprezentacja na Małopolskę „MAGGIO” oryż. wyrobów „MAGGIO”

Hurtowna sprzedaż

## CUKRU

gryskowego (kostkowego z Przeworska), jakoteż kawy i herbaty

### „Adriatica”

Kraków, Dietla 97  
Tel. 3179. 3312

Uczeń do nauki drukarskiej w dziale zecerckim i maszynowym potrzebny zaraz. Zgłoszenia w Zarządzie Drukarni Polskiej, ul. Chorażczyzny 31, od godz. 8—3.

Odstąpię lokal parterowy cztery ubikacje, w najruchliwszej ulicy kupieckiej Lwowa z całym urządzeniem sklepowym. — Odpowiedni na Bank, Kantor wymiany, Hurtownie tekstylną, skór, żelaza itd. Zgłoszenia pod „Zn komita okazja” do Biura dzienników Brücka Kościuszki 2.

Zawiadania się P. T., że z dnem 15. bm. została przeniesiona PRACOWNIA OBUWIA JANA HAJDUCZKA z ul. Sobieskiego 18, na pl. Bernardyński 3 dawniej WP. Golda. 3194



# WARSTASY SAMOCHODOWE

wykonują naprawę  
samochołów  
szybko i fachowo

# „AUTO-MOTOR”

Lwów, Kopernika 54. Tel. 194.



## TERMOSOWE

oryg. fiaszki  
i rezerw. wkładki  
do tychże  
stalowe fiaszki  
poleca najtaniej

„LUMEN”

Lwów, pl. Marjacki 4. 3825

## Wobec niższej cen

dostarcza

### Węgiel górnośląski

Kostka I z kopalni Mysłowice  
po cenie 10 mil. za 100 klg.

Drzewo bukowe rębane  
5 mil. za 100 klg.

Koks Knurów  
17 mil. za 100 klg.

Skład Kazimierzowska 32.

„KARBO” Sp. z o. odp.  
Kopernika 19. Tel. 868.

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA

RZETELNA OBSŁUGA

# BANK ZIEMI POLSKIEJ

ODDZIAŁ we LWOWIE

Reprezentacja Banku Handlowego w Warszawie

przenosi swe biura z dniem 23. bm. do domu przy ul. Jagiellońskiej L. 8.

PRZYJMUJE ZAPISY I WPŁATY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO na warunkach określonych przez Komitet Organizacyjny.

PRZEKAZY. AKREDYTYWY. WSZELKIE ZLECENIA BANKOWE NA ODDZIAŁY NIŻEJ WYMIENIONE:

ODDZIAŁY BANKU ZIEMI: Brześć, Baranowicze, Chełm, Dubno, Działoszyce, Izbiца, Korzec, Kazimierza Wielka, Kotsmyja, Siedlce, Kowel, Krasnystaw, Krzemieniec, Lucek, Opoczno, Ostróg, Pińczów, Puławy, Równe, Szydłowice, Tomaszów, Włodzimierz wól., Zamość.

ODDZIAŁY BANKU HANDLOWEGO w WARSZAWIE: Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Gniezno, Hrubieszów, Jędrzejów, Kalisz, Katowice, Kielce, Końskie, Kraków, Lublin, Łódź, Miechów, Mława, Ostrowiec, Pabjanice, Piotrków, Plock, Poznań, Radom, Radomsk, Sandomierz, Sosnowiec, Tomaszów m., Toruń, Wilno, Włocławek, Zawiorcie.

# Spółka Akcyjna Wydawnicza

## DZIAŁ PRASOWY

Warszawa; Hortensja 6. — Lwów, Chorążczyzna 31.

Echo Warszawskie najpoczytniejszy i najtańszy organ stolicy.

Gazeta Poranna organ Kresów Wschodnich, obszerny przegląd życia i stosunków na Kresach.

Gazeta Lwowska poważny dziennik polityczno-ekonomiczny.

Szczutek jedyny kolorowany tygodnik satyryczno-polityczny w Polsce.

Gazeta Bankowa organ sfer bankowo-przemysłowych.

### Dział wydawnictw ekonomicznych

Lwów, Zimorowicza 5.

Skorowidz Banków Akcyjnych, Państwowych i Spółdzielni Kredytowych Państwa Polskiego wychodzi dwa razy w roku.

Informator giełdowy polski wychodzi raz w roku.

Skorowidz adresów telegraficznych zarejestrowanych we wszystkich Urzędach pocztowych i telegraficznych Rzeczypospolitej Polskiej, wydawany przy poparciu i na podstawie tabeli urzędowych Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Spis abonentów sieci telefonicznej Małopolski.

Vademecum dla Spółek Akcyjnych zbioru ustaw i rozporządzeń.

Tabele walutowe i towarowe. Notowania we franku złotym i marce polskiej 11 walut w latach 1914 do 1923.

### Dział wydawniczy książek

Lwów, Zimorowicza 5.

Wojskowy kodeks karay w brzmieniu obowiązującym na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wraz z wszystkimi rozporządzeniami i ustawami dodatkowymi, tudzież orzeczeniem Najw. Sądu Wojskowego — w opracowaniu Dra Zygmunta Rolnickiego.

Józef Mirski: „De Profundis”.

### Biblioteka tęczowa:

- Nr. 1. Wacław Sieroszewski: „Na wulkanach Japonii”.
- Nr. 2. Tomasz G. Masaryk: „Słowianie po wojnie” (autoryzowany przekład Ostapa Ortwin).
- Nr. 3. Józef Jedlicz: „Teatr a kino”.
- Nr. 4. Jan Parandowski: „Rzym czarodziejski”.
- Nr. 5. Teodor Roosevelt: „Amerykanizm” (wstęp i przekład J. Mirskiego).
- Nr. 6. Karol Irzykowski: „Prolegomena do charakterologii”.

## DZIAŁ TECHNICZNY

Drukarnia Nakładowa w Warszawie, Hortensja 7.

Drukarnia Polska we Lwowie, Chorążczyzna 31.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i grafiki wchodzące.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz i szpalowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanym 13 gr.; za kronikę 15 gr., w tekście (kronika, report., dział ekonomiczny itd.) 18 gr. na pier-

wszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

## Prenumerata

miesięczna 7,100,000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500,000 Mk. — Za granicą 12,000,000 Mk.